Cena 60 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków. — Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ul. [illegible] Nr telefonu [illegible] no 1556. Rękopisów nie zwraca się. Konto P. K. O. Nr. 141.123 [illegible] galicyjskiej; [illegible] Wydawniczej w [illegible].

Nowy Dziennik

Cena 60 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 14 K. kwart. 41 Kor. z odnoszeniem do domu mies. 16 Kor. kwart. 48 Kor. na prowincyi 16, kwart. 48 K. Za granicą: mies. 18 Kor. kwart. 54 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 0·80). Nadesłane; 1 w. pet. [illegible] (Mk. 3·-) Tekst: 1 w. pet. [illegible] (Mk. 5·-) Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 25 koron.

Rok II. Kraków, czwartek 6 listopada 1919. **Nr. 243**

Zagadnienie pracy i płacy.

Kraków, 5 listopada.

(p) Z całego szeregu zagadnień gospodarczo-społecznych wysuwa się bezsprzecznie na plan pierwszy problem czasu pracy i pozostającego w związku z nim wynagrodzenia. Teoretycznie stosuje się u nas 8-godzinny dzień pracy, w praktyce jednak pochłania nas fala lenistwa, ujawniająca się w tem, że staliśmy się społeczeństwem k o n s u m u j ą c e m, zamiast być państwem p r o d u k u j ą c e m, wytwarzającem. Bogactwo państwa wzmaga się i rośnie z chwilą, gdy dane państwo wywozi nad wyżkę produkcyi zagranicę, by w zamian za to otrzymać surowce lub produkta u siebie nie wytwarzane.

Wojna zniszczyła siłę fizyczną robotnika i wzniecila równocześnie dążność do jak najmniejszej pracy. I istotnie Europa produkuje dziś minimalnie, mimo świadomości, że wojna tak ją zniszczyła, iż całe pokolenia będą musiały intenzywnie pracować nad odbudową zniszczonych dóbr, by przywrócić stan przedwojenny. Przesilenie gospodarcze wstrząsnęło bowiem nie tylko państwami środkowej i wschodniej Europy, ale zwolna przekrada się ono i do zwycięzkich państw Zachodu. Dziś fala strejkowa zalewa także Anglię i Stany Zjednoczone.

Kulturalne społeczeństwa muszą uznać potrzebę krótszego dnia pracy dla wyniszczonego wojną organizmu ludzkiego i dla umożliwienia robotnikowi zaspokojenia jego potrzeb kulturalnych. Lecz stwierdzić należy, że obecnie po wprowadzeniu 8-godzinnego dnia pracy wydajność zmalała znacznie więcej, niżby to można wytłómaczyć skróconym dniem pracy i to wbrew przewidywaniom teoretyków, którzy zapewniali, że robotnik wypoczęty i niewyczerpany nadmierną pracą, potrafi w ciągu 8 godzin znacznie więcej wyprodukować, niż dawniej w 9 lub 10 godzinach. Obecnie zaprzątnął umysły nowy problem: 6-godzinnego dnia pracy i 5 dni roboczych w tygodniu, czyli 30 godzin pracy tygodniowo, zamiast 48 godzin, wyznaczonych 8-godzinnym dniem pracy.

Jeszcze doniosłejszem zagadnieniem jest u nas płaca robotnicza. Przed wojną wynagradzano robotnika wedle wydajności jego pracy. Wysoko ukwalifikowany robotnik angielski lub niemiecki zarabiał więcej, aniżeli mniej ukwalifikowany robotnik w Europie wschodniej. Lecz mimo wyższej płacy robotników, dzięki specyalizacyi, nie ustała międzynarodowa konkurencya nawet w artykułach codziennego zapotrzebowania. Konkurencyi handlowej nie powstrzymały ani zamknięte granice ani wysokie cła ochronne. Wyszkolenie robotnika, zmechanizowanie fabryk, techniczne ulepszenie fabrykacyi — oto były główne dążenia międzynarodowej manchestry.

Chaos walutowy powstały na obszarach Rosyi, Niemiec, oraz państw narodowych, powstałych na gruzach byłej monarchii austro-węgierskiej, wytworzył sytuacyę zupełnie nową. Dziś kosztuje u nas kg. nafty bez podatku około 80 h. Ten sam kg. nafty kosztuje w Nowym Jorku wprawdzie tylko 50 cent, co jednak wedle kursu czarnej giełdy wynosi aż 40 do 50 K za kg. Kilogram cukru białego kosztuje w Poznańskiem 2·40 marki, co wynosi około 4·50 K. Ta sama ilość kosztuje w Nowym Jorku 16 centymów, wedle kursu znaczy to 12 do 16 K. Porównując ceny soli, węgla, drzewa lub innego produktu z cenami tychże produktów w krajach zwycięskich, dojdziemy po przerachowaniu ich na naszą zdewaluowaną koronę do wniosku, że u nas jest bardzo tanio, jakkolwiek wszyscy jęczymy pod obuchem szalonej drożyzny. Jeśli Francuz przybyły do nas zmienia 100 franków, to za otrzymane 1200 koron, zakupi tu więcej, aniżeli we Francyi. Amerykanin, który za 10 dolarów otrzyma 900 do 1000 koron, dłużej potrafi za nie żyć u nas, aniżeli w swej ojczyźnie, jakkolwiek funt mąki kosztuje tam tylko 9 centów, a funt cukru 7 centów. Te różnice cen, wynikające z różnicy w kursach walutowych, zmieniły zupełnie wartościowanie pracy. Skoro robotnik tkacki w Anglii zarabia [illegible] 7 do 9 funtów szterlingów tygodniowo, co równa się 2700 koronom, to oczywiście pobiera sześć razy większą płacę, aniżeli robotnik tkacki w Łodzi. O ileby nasz robotnik tkacki pracował tak pilnie, jak robotnik tkacki w Anglii, to byłby on sześciokroć silniejszą konkurencyą dla Anglii. O ileby Anglikom udało się opanować nasz przemysł tkacki np. w Łodzi, to zatrudniając swoim wysoko wartościowym pieniądzem robotników tutejszych, wytworzyliby dla robotnika angielskiego podobną konkurencyę, jaka przed wojną istniała jedynie między robotnikiem chińskim a amerykańskim.

Problem waluty i pracy znajduje się obecnie dopiero w pierwszych stadyach. W Europie jeszcze wre, jeszcze nie zaczęła się spokojna praca, jest jednak już pewnem, że naszą sytuacyę walutową wyzyska międzynarodowy kapitalizm, korzystając z „małego wynagrodzenia“ (dzięki niskości waluty) i podyktuje wysokie ceny [illegible] produkt. Gdyby [illegible] podyktowałby nam za naftę tę samą cenę, jaką dyktuje mu trust naftowy, i to z tym samym stoickim spokojem, z jakim nasz rolnik dyktuje nam cenę za mleko, mąkę i ziemniaki.

Skrócony czas pracy nie powinien więc stanowić przeszkody dla intenzywnej pracy, gdyż tylko przez pracę można dojść do własnej rodzimej produkcyi, którą odbierze nam obcy bogacz, który przywiezie ze sobą surowce, da pracę własnym robotnikom, i ujarzmi całe społeczeństwo, zmuszając do zapłacenia takich cen, na jakie tylko zagraniczna konkurencya pozwoli.

Weźmy przykład z masowo do nas obecnie importowanych wyrobów tkackich. Metr flaneli, perkalu, barchanu kosztuje obecnie około 40 koron, a waży około 120 gramów. 120 gramów bawełny kosztuje w walucie koronowej 5 K 70 hal., licząc drugie tyle za robotę, metr winien kosztować 11 K 52 hal. Faktycznie jednak kosztuje robota w Łodzi 2 Mk. za metr, czyli koron 3·80 tak, że metr winien kosztować najwyżej koron 10, a nie czterdzieści.

[illegible] wreszcie [illegible] pojąć u nas powinni, że praca popłaca. A jeśli naprawdę nie wyzwolimy się i nie otrząśniemy z siebie fali lenistwa, to mimo korzystnej sytuacyi dla naszej rodzimej wytwórczości pochłonie nas głód, bezrobocie i zimno — a co zatem idzie: chaos.

Wilson rezygnuje z przewodnictwa w Lidze narodów.

Hysmans przewodniczącym.

Praga. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Berlina: „D. Allg Ztg.“ podaje z Bazylei: Według doniesień pism genewskich zamierza prezydent Wilson zrezygnować z przewodnictwa w Lidze narodów i odstąpić ten urząd Pawłowi Hysmansowi, belgijskiemu ministrowi spraw zagranicznych. Dzienniki dodają do tej wiadomości, że krok Wilsona oznacza ustępstwo wobec belgijskiej pary królewskiej, która w czasie wizyty w Ameryce zabiegała o to, aby siedzibę Ligi narodów przeniesiono z Genewy do Brukseli. Wilson jest za tem, aby Genewa pozostała nadal siedzibą Ligi narodów, natomiast rząd belgijski otrzymałby rekompensatę w formie oddania Hymansowi urzędu przewodniczącego Ligi narodów.

Tower — tymczasowym komisarzem Gdańska.

PRAGA, PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Paryża: Według doniesienia »Echo de Paris«, nie sprawdza się wiadomość o o zamianowaniu Reginalda Towera komisarzem koalicyi w Gdańsku. Tower będzie na razie tylko prowizorycznie prowadził agendy miasta w imieniu koalicyi, aż do czasu, w którym zaprowadzona zostanie administracya wojskowa Gdańska pod ochroną Ligi narodów.

O powrót obywateli polskich z Rosyi do Polski.

WARSZAWA. (Telefonem.) Polski Czerwony Krzyż donosi, że 2 listopada delegacya polskiego Czerwonego Krzyża podpisała umowę z rosyjską sowiecką republiką o niezwłoczne uwolnienie wszystkich obywateli polskich, wziętych przez Rosyę jako zakładników i wogóle wszystkich obywateli polskich, którzy chcą wrócić do Kraju. Rząd rosyjski zobowiązał się wszystkich uwolnionych odtransportować razem ze służbą domową aż do linii demarkacyjnej. Każdy z powracających ma prawo zabrać ze sobą 20 tysięcy rubli i 15 pudów bagaży.

Anglicy przygotowują ewakuacyę Libawy.

PRAGA, PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Berlina: Lokalanzeiger donosi z Libawy, że Anglicy przygotowują się do opuszczenia tego miasta.

Kramarz prezydentem republiki rosyjskiej?

PRAGA. (Tel. wł.) »Ceskie Slovo« przynosi telegram z Kijowa pod datą 22 października, że koła polityczne i wojskowe, stojące za generałem Denikinem, okazują skłonność zaangażowania pomocy dra Kramarza przy uregulowaniu stosunków wewnętrznych Nowej Rosyi. Grupa rosyjskich polityków mieszczańskich zaproponowała Kramarzowi, p r e z y d e n t u r ę r e p u b l i k i r o s y j s k i e j. Większość jednak polityków rosyjskich nie wierzy w możliwość ustroju republikańskiego w Rosyi; ci zaproponują Kramarzowi przyjęcie prezydentury gabinetu monarchistycznego. W kołach rosyjskich przygotowują uroczyste przyjęcie Kramarza. Gazety mieszczańskie ogłaszają odezwy, w których wzywają ludność do brania udziału w tych uroczystościach. W rosyjskich kołach s o c y a l i s t y c z n y c h zwracają się energicznie przeciwko osobie dra Kramarza.

Denikin o swoich zwycięstwach.

PRAGA. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Berlina: »Acht Uhr Abendblatt« donosi z Zurychu: Denikin wysłał radiotelegram, w którym donosi, że w okolicy Tambowa i Woroneża wojska jego zniszczyły armię operacyjne sowieckie i wzięły do niewoli 10000 czerwonych gwardzistów. Armia Denikina posunęła się na odległość 60 km. pod Kursk, a koło Briańska posunęła się o 130 km. naprzód.

Postępy bolszewików.

Moskwa. (Tel. isk. B. K.) Dnia 21. października o godz. 3 popołudniu zdobyły wojska czerwone szturmem miasto Ługa, wskutek czego wprawiły prawe skrzydło armii generała Judenicza w bardzo krytyczną sytuacyę. Dwa nieprzyjacielskie pułki zostały zupełnie wycięte. Na wszystkich frontach postępujemy naprzód. Na froncie wschodnim w odcinku Petropawłowska cofa się nieprzyjaciel pod naciskiem naszych pościków.

RZYM. (Tel. iskr. B. K.) Z Rewlu donoszą, że bolszewicy przełamali między Carskoje Sieło a Gatczyną front gen. Judenicza i wzięli 1500 jeńców.

PRAGA, PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Moskwy: Komunikat bolszewicki z dnia 3 bm. podaje: Po ciężkich walkach przed Petersburgiem została armia Judenicza dnia 3 bm. ostatecznie pobitą. Wojska czerwone zdobyły Rokszę i Gatczynę, wskutek czego Judenicz musiał podjąć odwrót, pozostawiając na placu boju rannych, wielką ilość broni i materyału wojennego. Wojska czerwone nie mogą nadążyć w pościgu za wojskami Judenicza. Dotąd zdobyto kilka tysięcy karabinów, przeszło 100 karabinów maszynowych, około 30 dział i olbrzymią ilość materyału wojennego. Odwrót Judenicza rozciąga się na całym froncie od zatoki fińskiej aż do Ługi. Judenicz uprowadza w swoim odwrocie wszystkich mężczyzn z opróżnionych miejscowości.

Huysmans oskarżony o defaityzm.

Roterdam. (Cz. B. P.) Przeciw kilku socyalistom belgijskim, między nimi także przeciw Huysmannsowi, sekretarzowi Międzynarodówki socyalistycznej, wytoczono śledztwo karne, ponieważ podczas wojny mieli działać w duchu defaityzmu.

Nowa propozycya pokojowa bolszewików.

Praga. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Paryża: Z Helsingforsu donoszą: W Moskwie odbyła się pod przewodnictwem Lenina konferencya, w której Cziczerin podał do wiadomości nową propozycyę pokojową rosyjskiego rządu sowietów pod adresem ententy. Konferencya zgodziła się na tę propozycyę, postanowiła jednak na wniosek Zinowjewa zakomunikować naprzód treść propozycyi pokojowej wojskom na froncie. Wojska na froncie mają głosować nad tem, czy propozycya pokojowa ma być wręczona koalicyi.

Kompromitacya ukraińskiego ambasadora w Budapeszcie.

PRAGA. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Wiednia: Ukraiński ambasador w Budapeszcie Gajdan będzie odwołany ponieważ skompromitował się za czasów rządów sowieckich. Gajdan pozwolił na wydawanie w Budapeszcie pisma pt. »Czerwony sztandar Ukraińców«. Następcą Gajdana ma być literat Pinter.

Aresztowanie mordercy Tiszy.

PRAGA. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Budapesztu: W związku ze sprawą zamordowania hr. Tiszy uwięziono wczoraj chemika Maurycego Gaertnera, który oświadczył w rozmowie, że on zamordował Tiszę.

Jugosławia zbroi się.

Praga. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Zurychu: Powołanie pod broń w Jugosławii nastąpiło ze względu na polityczną sytuacyę. Na razie powołano pod broń 5 roczników.

Ułatwienie podróży do Szwajcaryi.

PRAGA. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Zurychu: Przepisy paszportowe w sprawie wyjazdu do Szwajcaryi będą w najbliższych dniach bardzo złagodzone. Podróż do Szwajcaryi nie będzie więcej podlegała utrudnieniom.

Odszkodowanie za Scapeflow.

Paryż. (B. K.) »Chicago Tribune« donosi, że Niemcy mają zostać zobowiązane do odszkodowania koalicyi za zatopione okręty niemieckie w Skapoflow przez oddanie całego szeregu lekkich krążowników i łodzi torpedowych, znajdujących się jeszcze w portach niemieckich, i dostarczenie ponadto 400 tysięcy ton materyału z arsenałów marynarki. Ponadto zawezwie się Niemców do natychmiastowego wysłania delegatów do Paryża. Liczą na to, że 20 listopada wejdzie w życie traktat pokojowy.

Czesi otrzymają 40 gmin ze Śląska raciborskiego.

Morawska Ostrawa. PAT. Czeskie B. prasowe donosi: W ostatnich dniach pojawiły się pogłoski, jakoby Czesi mieli otrzymać ze Śląska raciborskiego jedynie 26 gmin. Ze strony poinformowanej donoszą, że ilość gmin, jaką Czesi mają otrzymać, jest daleko większą. Na Śląsku raciborskim uzyskali Czesi około 40 gmin. O przynależności innych gmin tego okręgu rozstrzygnie koalicya później.

Odroczenie Konstytuanty palestyńskiej.

KOPENHAGA. (Tel. wł.) Z Palestyny donoszą: Z powodu konfliktu w sprawie prawa wyborczego dla kobiet postanowił Prowizoryczny Komitet wykonawczy Żydów palestyńskich („Waad Hazmani“) o d r o c z y ć zgromadzenie delegatów, wyznaczone na 18 listopada — na czas nieokreślony.

Rozruchy antysemickie w Wiedniu.

Energiczne wystąpienie samoobrony żydowskiej.

WIEDEN. (Tel. wł.) Rozruchy antysemickie w Wiedniu nie ustają. Agitatorzy antysemiccy gromadzą się często przed mostami na kanale Dunajowym i tam prowokują rozmaite demonstracye antysemickie. W niedzielę zgromadziła się większa grupa antysemitów na Marienbrücke i Stephaniebrücke, napadając na każdego Żyda, przychodzącego z dzielnicy Leopoldstadt. S a m o o b r o n a ż y d o w s k a, znakomicie zorganizowana, wystąpiła w znacznej liczbie i czynnie przeciw chuliganom, którzy cofnęli się w okolicę hotelu Metropol. Wówczas wkroczyła policya skonsygnowana bardzo silnie i oczyściła plac z demonstrantów.

Żydzi w Rosyi.

LONDYN. Prezydent Wilson otrzymał w tych dniach telegram od przedstawiciela amerykańskiego w Konstantynopolu, który donosi o tragicznej sytuacyi Żydów w Rosyi i Ukrainie i żąda natychmiastowej pomocy, ponieważ rzezie masowe trwają w dalszym ciągu.

Charkowski organ syoński »Jewrejskája Żiźń« podaje szczegóły o krwawym pogromie antyżydowskim w Bjełaja Cjerkow. Pogrom rozpoczął się 23 sierpnia, gdy Petlurowcy zajęli miasto. Do 3 września miasto ciągle przechodziło z rąk do rąk i każda zmiana sprowadzała nowe nieszczęścia na Żydów. Najkrwawszy był pogrom dnia 3 września gdy miasto ostatecznie zajęli Petlurowcy. Rabunki trwały wówczas cały tydzień bez przerwy, aż do 10 września.

Pismo rosyjsko-żydowskie »Jewrejskaja Wolja« donosi, że w nowoczerkaskiej politechnice państwowej zaprowadzono ograniczenie piętnastoprocentowe dla Żydów.

O fundusze dla ofiar pogromów na Ukrainie.

WARSZAWA, (Telefonem) P. Stanisław Natanson otrzymał telegraficzną wiadomość z Londynu, że przysłaną na jego adres kwotę 6 milionów marek winien doręczyć p. Hirschfeldowi. (P. Hirschfeld kieruje jak wiadomo amerykańsko-żydowską akcyą ratunkową w Polsce. Przysłane z Londynu na adres p. Natansona pieniądze przeznaczone są dla ofiar pogromów na Ukrainie, ale p. Natanson wahał się dotychczas przeznaczyć je dla tego celu, — Red.)

Z gehenny ukraińskiej.

W warszawskim »Robotniku« w artykule sprawozdawczym o »Kijowie za Denikina« czytamy:

»Najgorzej mają się naturalnie Żydzi. Na Ukrainie obecnie panuje antysemityzm najgorszego gatunku. Ruch antybolszewicki zespolono ściśle z antysemickim i wszystkie wojska, walczące przeciwko Rosyi sowieckiej, znaczą swój pochód pogromami. Według Komisyi Czerwonego Krzyża do zbadania sprawy pogromów, na Ukrainie do sierpnia r. b. rozgromiono 360 wsi i miasteczek, niektóre po kilkakroć, zabito zwyż 30000 (trzydziestu tysięcy!) osób. Jedna 3-cia część pogr. pada na wojska petlur., reszta na bandy powstańcze. Ukraińcy, podczas jednodniowego swego pobytu w Kijowie zdążyli rozstrzelać 42 Żydów z milicyi.

Wojska Denikinowskie też urządzają pogromy. Najznaczniejszy odbył się w Fastowie we wrześniu br. Ilość zabitych podawano na 1500 (liczba prawdopodobnie przesadzona). Istnieje stała tendencya przedstawiania bolszewików jako złożonych z Żydów, Łotyszów i Chińczyków. Wiele mówi się o Trockim, pomijając zupełnie Lenina«.

Prace komisyi Samuela na ukończeniu.

LWÓW. „Chwila“ donosi: Sir Samuel oświadczył, że praca jego jest na ukończeniu. W połowie bieżącego miesiąca spodziewa się wrócić do Anglii i zdać sprawę rządowi i komisyi parlamentarnej z wyników swej pracy,

Wulkan irlandzki.

Londyński »Daily Ekspress« podaje następujący obraz stosunków panujących w Irlandyi: Od powstania 1918 r. w kraju panuje bezład. Urzędnik policyjny, chcąc być pewnym swego życia, musi otoczyć się angielskimi bagnetami. Po kraju wszędzie rozlepiają wezwania z podpisem »Irlandzka republika«. Każdemu, mającemu jakąkolwiek styczność z Anglikami grozi śmierć. W Irlandyi znajduje się pod bronią prócz policyi, 55.000 angielskich żołnierzy, by w razie potrzeby przywrócić spokój. Biuro Reutera donosi, że sześciu sinnfeinistów, między nimi dwóch członków izby posłów uciekło z więzienia z Manchesteru. Ucieczka ich była możliwa tylko z pomocą dozorców więziennych.

Senzacyjna afera korupcyjna w Pradze.

Senzacyjna afera korupcyjna zaprząta obecnie umysły publiczności praskiej. Oto w salonie ministra spraw zagranicznych dra B e n e s z a został zaaresztowany przez prezydenta policyi praskiej szef sekcyi w czeskiem ministerstwie skarbu J i r a k. Od dłuższego czasu toczyły się rokowania między praskim bankiem kredytowym a grupą banków roterdamskich i paryską »Societe Generale« co do wymiany towarów. Holenderskie konsorcyum bankowe oświadczyło gotowość udzielenia rządowi czesko słowackiemu natychmiastowego kredytu 300 milionów franków w gotówce za sekwestrem 300 tysięcy ton cukru. Rząd czesko słowacki nie chciał przeprowadzić tej tranzakcyi bez zgody Zgromadzenia narodowego. Zainteresowane sfery bankowe w Pradze usiłowały jednak per fas et nefas przyprowadzić do skutku tę tranzakcyę i gotowe były w tym celu poświęcić m i l i o n y k o r o n. Szef sekcyi w ministerstwie skarbu Jirak, starał się dla tej sprawy przychylnie zainteresować samego ministra spraw zagranicznych Benesza. Jirak wpierw konferował z sekretarzem Benesza Strümplem, któremu przyrzekł 150 tysięcy koron, jeżeli mu się uda nakłonić Benesza do przyjęcia propozycyi banków holenderskich Strümpl odesłał Jiraka do samego ministra, który z kilkakrotnej rozmowy z Jirakiem zaczerpnął podejrzenie, że Jirak go chce najzwyczajniej p r z e k u p i ć. Jirak dawał ministrowi do poznania, że gotów jest z a o f i a r o w a ć k i l k a m i l i o n ó w k o r o n. Benesz zamówił go na 31 u. m. do siebie, a równocześnie zawiadomił o wszystkiem prezydenta policyi praskiej dra Bienertha który w towarzystwie kilku detektywów czekał w przyległym pokoju podczas konferencyi Jiraka z Beneszem. Minister przerwał na chwilę rozmowę, zawołał prezydenta policyi i ten zaaresztował Jiraka.

Równocześnie został zaaresztowany dyrektor praskiego banku kredytowego T u m a, a we Wiedniu zaaresztowała tamtejsza policya na polecenie z Pragi, znanego z procesu Krantza, Dr. Freunda, który także jest wmieszany w aferę praską.

Policya czeska wpadła też na trop wielkich nielegalnych interesów węglowych, prowadzonych przez filię banku agrarnego w Mostach. Dyrektor, prokurzysta i dysponent tego banku jakoteż 20 osób zostało zaaresztowanych.

Powyższe wyszłe na jaw afery korupcyjne w Czechach dowodzą, o czem wtajemniczeni wiedzieli już od dawna, że i w państwie czeskiem zabagnione są stosunki w życiu publicznem.

PRAGA. Dzienniki donoszą: Sprawa szefa sekcyi Jiraka zatacza coraz szersze kręgi. Aresztowano dalszych 23 osób, wmieszanych w tę sprawę. Równocześnie nadchodzą z Berna wiadomości, że aresztowano tam szereg wpływowych osób z kół bankierskich. We filii banku agrarnego w Gniewinie aresztowano dyrektora, prokurzystę i dysponenta firmy, tudzież 20 innych osób.

O węgiel dla Polski.

Mor. Ostrawa. PAT. Międzykoalicyjna komisya węglowa miała wczoraj przedpołudniem podjąć ponownie obrady. Obrady zostały odroczone z powodu wyjazdu przewodniczącego komisyi Nutta, który wyjechał do Katowic z polecenia centralnej komisyi węglowej w Paryżu, celem wystarania się o dostawę wagonów dla przesyłki węgla do prowincyi poznańskiej. Pułk. Nutt oświadczył, że Niemcy zobowiązali się dostarczać Polsce 3000 ton dziennie górnośląskiego węgla. Ogółem mają Niemcy dostarczać Polsce 75,000 ton węgla miesięcznie. Władze niemieckie rozpoczęły już wysyłkę górnośląskiego węgla do Polski.

Ustawa o pełnoletności w b. zaborze austryackim.

Dnia 21 u. m. uchwalił Sejm w trzeciem czytaniu ustawę o wieku pełnoletności w b. zaborze austryackim, z której podajemy kilka paragrafów:

§ 1. Pełnoletność osiąga się z ukończeniem dwudziestego pierwszego roku życia. Małoletni może być uznany za pełnoletniego po ukończeniu osiemnastego roku życia.

§ 4 Osoby, które przed dniem wejścia w życie tej ustawy ukończyły dwudziesty pierwszy rok życia, a według obowiązujących dotychczas przepisów nie były jeszcze pełnoletnie, względnie upełnoletnione, uzyskują pełnoletność z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

§ 5. Jeżeli w akcie prawnym, zdziałanym przed czasem wejścia w życie tej ustawy, nabycie, przeniesienie, ograniczenie, lub utratę pewnego prawa, albo wykonanie zobowiązania uzależniono od osiągnięcia pełnoletności fizycznej, natenczas do uiszczenia takiego warunku czy czasokresu wymagane będzie nadal ukończenie dwudziestego czwartego roku życia.

§ 6 Wydanie złożonego we wspólnej kasie sierocej majątku osobom, które osiągną pełnoletność od czasu wejścia w życie tej ustawy aż do dnia 31 marca 1921 r., może być odroczone aż do tego dnia, osobom zaś, które w tym czasie ukończą dwudziesty czwarty rok życia, aż do dnia, w którym ten wiek osiągną.

§ 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1920 r. i obowiązuje na obszarze b. zaboru austryackiego.

Dookoła akcyi ratunkowej na rzecz Żydów wschodniej Europy.

Paryż. Prezydent amerykańskiego »Joint Distribution Committee« w Nowym Jorku p. Warburg (zięć znanego działacza żydowskiego, Jakóba Schiffa) bawi obecnie w Paryżu, gdzie konferuje z przedstawicielami organizacyj żydowskich w sprawie akcyi ratunkowej, jaką ma zamiar podjąć żydostwo amerykańskie na rzecz Żydów wschodnio europejskich. P. Warburg konferował także z drem Ringlem w sprawie życzeń i potrzeb Żydów galicyjskich.

P. Warburg wykazuje obecnie zrozumienie dla sprawy odbudowy i przyznaje iż system wyłącznie filantropijny nigdy nie zniesie nędzy żydowskiej we wschodniej Europie. Dr. Ringel proponował, by Ameryka pomagała kupcom i fabrykantom żydowskim, żądającym jedynie kredytu w formie surowców, maszyn i kapitału, a chcącym dać wszelkie potrzebne gwarancye dla pożyczek, jakie im udzieli Ameryka.

Stanowisko p. Warburga i wpływowej grupy, na czele której on stoi, da się sformułować w sposób następujący: Są oni gotowi przyjść z pomocą zubożałym wskutek wojny Żydom galicyjskim. Grupy i branże handlu i przemysłu żydowskiego, odpowiednio zorganizowane będą mogły liczyć na potrzebną im pomoc. Jeśli naprzykład z potrzebnego ewentualnie dla Galicyi miliona dolarów dostarczą odnośne organizacye, grupy zawodowe lub zjednoczenia pewną część kapitału przypuścimy połowę, wówczas Ameryka da drugą połowę.

Gdy dr. Ringel zwrócił p. Warburgowi uwagę na nader małą wartość korony i na ruinę kraju w czasie wojny, wówczas odpowiedział p. Warburg, iż wie o tem wszystkiem, a powyższy stosunek (Galicya da

jedną połowę, a Ameryką drugą) wziął jedynie jako przykład. Wiadomem mu jest, iż Galicya jest zrujnowaną i materyalnie zniszczoną, zasada jednak mimo wszystko musi pozostać, aby widziano w Ameryce, iż Żydzi galicyjscy sami chcą współpracować, a nie tylko przychodza prosić o jałmużnę.

Jest rzeczą niezbędną, by Żydzi galicyjscy w Ameryce więcej niż dotychczas zajmowali się tą sprawą, ponieważ dotychczas dali oni bardzo mało pieniędzy na rzecz akcyi ratunkowej we wschodniej Europie.

Niedawno temu odbyło się posiedzenie paryskiego Komitetu Delegacyj żydowskich przy konferencyi pokojowej. W posiedzeniu brali także udział p. Warburg, rab. Tajtelbaum członek egzekutywy amerykańskiego Komitetu ratunkowego, dr. Bogen i zastępcy poszczególnych krajów. Chodziło o zwołanie ogólnej konferencyi dla akcyi ratunkowej i sprawy odbudowej zniszczonych centrów żydowskich we wschodniej Europie.

Warburg oświadczył, że ma pewne wątpliwości co do terminu zwołania konferencyi i pewne obawy, by wrogowie żydostwa nie komentowali fałszywie całej akcyi na naszą niekorzyść. Zaanaczył jednak, iż nie ma nic przeciwko temu, by taka ogólna konferencya została zwołaną. Dr. Ringel oświadczył się w imieniu Galicyi za zwołaniem takiej konferencyi.

Konferencya zostanie najprawdopodobniej zwołaną na styczeń 1920, a najważniejsze organizacye żydowskie wyślą delegatów na tę konferencyę. Najważniejszem jest, by Ameryka brała udział w tej konferencyi, co jest dziś według oświadczeń p. Warburga prawie że pewnem. »Alliance Israelite« w Wiedniu przyrzekła już, iż wyśle delegatów.

P. Warburg rozpoczął już w Europie zachodniej organizowanie większych zbiórek dla wschodniej Europy. Spodziewają się, iż Francya, Anglia i Holandya przyczynią się do tej akcyi wielkiemi sumami.

Przed zwołaniem konferencyi zostaną jeszcze wysłane specyalne komisye do poszczególnych krajów, by szczegółowo zbadać sytuacyę.

Żydzi galicyjscy, a kolonizacya Palestyny.

Paryż. Dr. Ringel konferował z Menachemem Usyszkinem w sprawie większego uwzględnienia żydostwa galicyjskiego przy pracy kolonizacyjnej i imigracyi do Palestyny. Omówiono szczegółowo sprawę kolejarzy żydowskich z Galicyi i Bukowiny. Usyszkim przyrzekł, iż zbada szczegółowe sprawę zatrudnienia 1500 kolejarzy żydowskich z Galicyi i Bukowiny i użyje wszelkich środków, by im dać możliwość pracy w Palestynie. Sprawa ta stoi zresztą w związku z pewnymi syonistycznymi planami kolejowymi, o których nie można jeszcze na razie publicznie mówić.

Przyjazd dra Weizmanna do Palestyny.

KOPENHAGA. (Tel. wł.) Z Palestyny donoszą: Przybył tutaj dr. Chaim Weizmann. Żydowski Komitet miejski w Jerozolimie zgotował mu uroczyste przyjęcie.

*

Na czas nieobecności dra Jakóba Thona został wybrany przewodniczącym Prowizorycznego Komitetu wykonawczego Żydów palestyńskich („Waad Hazmani") p. I. Oettinger.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada

ZGRZYTY.

Zwiększyć produkcyę!

Już kres lenistwu! Początek chwały!
Pracować trzeba dziś najmozolniej:
Niechaj chłop orze grunt dzionek cały
A górnik węgiel niech kuje w sztolni.

Kraj nasz wymaga od swojej dziatwy,
By go z ruiny dźwigła najdzielniej:
Niech szewc więc strzeże kopyt i dratwy,
Murarz niech dzierży trzon swojej kielni,

Niechaj w dal pędzi rząd lokomotyw,
Z kominów bucha niech iskier raca,
Waszego hymnu potężny motyw
Niech dzwięczy basiem: Ofiarna praca!

Do chwili zgonu od dnia urodzin:
W szczęściu każdego są wszystkich cele
Kto codzień osiem pracował godzin,
Ze znojów spocząć może w niedzielę.

Tylko ty kupcze, który za ladą
Dbasz, by z rąk do rąk szedł produkt składniej,
Tobie przyrzeka rząd Eldorado:
Będziesz w tygodniu spoczywał — d w a d n i !...

Koren.

KRONIKA.

Kraków, 5 listopada.

Z Rady miejskiej. Wczorajsze posiedzenie Rady m. zapowiedziane na g. 5 pop., rozpoczęło się po g. 6·30 i to przy bardzo nielicznym udziale radców.

Z punktów porządku dziennego załatwiono kilka spraw niezałatwionych na ostatniem posiedzeniu, a mianowicie uchwalono wnioski komisyi gruntowej co do parcelacyi gruntów pofortecznych koło Parku krakowskiego, komisyi drogowo-kanałowej w sprawie ponoszenia kosztów urządzenia nawierzchni ulic przez Krak. Spółkę Tramwajową. Żywa dyskusya wywiązała się nad wnioskami sekcyi prawnej i skarbowej o zapłacenie tytułem pretensyi Radzie powiatowej odszkodowania z powodu przyłączenia do gminy kilkunastu obszarów dworskich z powiatu krakowskiego. Ostatecznie odrzucono wnioski komisyi, a uchwalono wniosek r. Wielgusa, ograniczający znacznie wysokość przyznanej Radzie powiatowej kwoty. Dokonano wyboru 4 członków do rady nadzorczej gwarectwa jaworznickiego. Wybrani zostali: wicepr. Sare (43 głosów), r. Bobrowski (29 głosów), Hiatkiewicz (25 głosów) i prez. Federowicz (24 głosów). Następnie uchwalono wydzierżawić Galicyjskiemu Związkowi mleczarskiemu budynek mleczarni m. przy ul. Jabłonowskich 19.

Żydzi, a spoczynek niedzielny. Posiedzenie plenarne Rady wyzn. gminy żyd. w Podgórzu, odbyte w niedzielę 2 bm., uchwaliło rezolucyę, solidaryzującą się z akcyą posłów żydowskich przeciw uchwaleniu przez Sejm bezwzględnego spoczynku niedzielnego.

Sekcya amerykańska przy Komitecie Centralnym Organizacyi syońskiej w Krakowie uprasza Komitety lokalne, względnie tych towarzyszy którym przesłano pieniądze z Ameryki do wypłaty, by natychmiast przesłali pokwitowania, gdyż nadszedł świeży transport pieniędzy, a należy dawny wpierw zlikwidować, zanim się prześle dalsze pieniądze.

Z »Bagateli". Wystawiony wczoraj po raz pierwszy „Dudek" zdobył powodzenie zupełne. Wyborna gra całego zespołu, wspaniała wystawa, pełna pomysłowości i humoru, podobała się ogólnie, budząc ustawiczne oklaski na widowni rozbrzmiewającej śmiechem i wesołością. Wobec zdecydowanego sukcesu świetnej krotochwili, powtórzoną będzie dziś, we czwartek i piątek.

Wobec ogromnego sukcesu popołudniowych przedstawień, dyrekcya „Bagateli" wprowadza także „popołudniówki" sobotnie po cenach popularnych. Widowiska te rozpoczynać się będą o g. 4 punktualnie, a kończyć najpóźniej o wpół do 7 wieczorem. Pierwsza „popołudniówka" odbędzie się w najbliższą sobotę 8 bm. Bilety na wszystkie ogłoszone afiszem przedstawienia sprzedaje kasa teatru codziennie.

O sztuce w starożytnej Grecyi mówić będzie we czwartek, 6 bm., o g. 7 wiecz. p. dr Henryka Fromowiczówna w Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. A—B 39).

Legitymacye na pobór węgla. Magistrat przypomina, że w myśl obwieszczenia z dn. 29 października br. sprzedaż węgla dozwoloną jest z dniem 3 bm. jedynie za okazaniem legitymacyi do poboru węgla i odłączeniem właściwego kuponu legitymacyi, zaś wydane asygnaty na pobór węgla na opał domowy z dniem powyższym utraciły ważność. Magistrat wzywa właścicieli i zarządców domów, aby celem umożliwienia ludności zaopatrywania się w przepisane racye węgla na bieżący miesiąc zgłaszali się bezzwłocznie w biurach chlebowych po odbiór legitymacyi węglowych dla swoich lokatorów, przynosząc ze sobą karty spisowe gospodarstw domowych.

Zarazem zwraca się uwagę, że za tajenie zapasów węgla i wogóle podawanie fałszywych dat niezgodnych z prawdą w arkuszach spisowych, zarówno lokatorzy jak i właściciele i zarządcy domów będą karani grzywnami do 20 tys. K wzgl. aresztem do 6 miesięcy.

Kontrola zapasów węgla po piwnicach będzie jak najściślej przeprowadzona przez organa policyi i magistratu.

Po wyczerpaniu porządku dziennego odpowiedział prez. Federowicz na interpelacyę r. Müllera w sprawie stosunków w Centralnem biurze węglowem magistratu. Nad odpowiedzią prezydenta otwarto dyskusyę, w której zabrał głos r. Rosenzweig i postawił wniosek nagły o usunięcie sekr. magistratu Dziewońskiego z biura węglowego. Wniosku tego nie poddano pod głosowanie, z powodu braku kompletu a prez. przyrzekł udzielić dalszych wyjaśnień w tej sprawie na na bliższem posiedzeniu Rady.

Pobór artykułów racyonowanych. Magistrat podaje do wiadomości, że od bieżącego tygodnia począwszy artykuły racyonowane będą wydawane już na nowe legitymacye zbiorowe.

Właściciele wzgl. administratorzy realności, którzy dotychczas legitymacyi nowych dla swoich lokatorów nie pobrali — winni bezzwłocznie zgłosić się po nie we właściwych biurach okręgowych.

Spęd bydła. Na targ od 25—31 paźdz. br. spędzono buhaji 54, wołów 81, krów 222, jałówek 172, cieląt 451, kóz i baranów 85, nierogacizny 1490 razem 2555 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje 1170 do 1600 K. woły 1300—1700 K; krowy 700—1600 K; jałownik 1200—1600 K; cielęta 1200—1800 K; nierogaciznę 1800—2300 K; bitej wagi: nierogaciznę 2300-3300 K. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcyę miejscową 2385, na konsumcyę innych gmin kraju 170 szt.

Zamknięcie ruchu towarowego z Austryą i Czechami. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie zawiadamia, że ministerstwo kolei żelaznych w Warszawie, rozporządzeniem telegraficznem z dnia 28 października br. zamknęło aż do odwołania ruch towarowy między Czechami, Austryą a Galicyą, z wyjątkiem pociągów „Wawel" i Polonia", które to pociągi mogą się składać jedynie z towarów kompensacyjnych oraz z wyjątkiem drożdży, węgla i koksu.

K O M U N I K A T Y.

T o w. E s p e r a n t o. jutro we czwartek o 7 i pół w. zebranie z odczytem (Rynek 15.)

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO

Środa: Polityka
Czwartek: „Dziady"

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Środa: Księżniczka Trebizondy

REPERTUAR „BAGATELI"

Wtorek, Środa, Czwartek, Piątek: »Dudek"

Z kraju.

Stanisławów. Jak już w jednym z poprzednich listów donieśliśmy rozwiązał Polski komitet Powiatowy (P. K. P) stanisławowski kahał. Radca Namiestnictwa Dr. Trembatowicz, obecny starosta, zastawszy rozwiązany kahał a nie oryentując się wcale w stanisławowskich stosunkach, zatwierdził urzędownie bezprawne zarządzenie prezydyum P. K. P. Temu samemu losowi uległ także cały szereg instytucyj autonomicznych i politycznych polskich, a to jedynie dlatego, że były one niemiłe lub niewygodne prezydyum P. K. P.

Kiedy jednak p. starosta zaczął się oryentować w stosunkach stanisławowskich, a w społeczeństwie polskiem poczęły się coraz częściej odzywać głosy niezadowolone z działalności prezydyum P. K. P., spostrzegł się p. starosta, jak dalece dał się zawojować klice prezydyalnej.

Rzecz jasna, że społeczeństwo żydowskie, pozbawione wszelkiej reprezentacyi oficyalnej, najbardziej odczuwało tę niszczącą działalność P. K. P. Było ono bowiem w zupełności wydane na samowolę antysemickiego prezydyum. Wprawdzie występował kilkakrotnie Żydowski Komitet Ratunkowy wcale energicznie przeciw antysemickim zapędom prezydyum, ale wskutek braku legitimacyi do oficyalnej reprezentacyi żydowskiego społeczeństwa stanisławowskiego nie zdołał stworzyć należytej zapory przeciw wrogim zakusom prezydyum P. K. P. Udawały się też wielokrotnie deputacye obywatelskie do p. starosty, wykazując mu wyraźnie na jakie niebezpieczeństwo jest narażone żyd. społeczeństwo stanisławowskie, będąc pozbawione legalnej reprezentacyi, i prosząc zarazem o stworzenie jakiegoś modus vivendi.

Pan starosta przez długi czas zwlekał i obiecywał, aż wreszcie widząc, że nie może znaleźć w żyd. społeczeństwie stanisławowskiem takiej jednostki któraby podpisała deklaracyę, że jest Polakiem bez zastrzeżeń i że będzie p. staroście zupełnie oddana zdecydował się przywrócić starą formę kahału z komisarzem rządowym i radą przyboczną zamianowaną jeszcze za czasów byłej Austryi.

Żydowskie społeczeństwo stanisławowskie przyjmuje ten pierwszy czyn p. starosty (jakkolwiek ta forma kahału jego potrzebom nie odpowiada) z zadowoleniem, widząc w nim dowód, że klika prezydyalna P. K. P. swój regularny wpływ na p. starostę straciła i że p. starosta zaczyna również wobec społeczeństwa żydowskiego stosować zasadę sprawiedliwości. Spodziewać się należy, że czyn ten nie będzie pierwszym i ostatnim, ale że pan starosta swoją działalnością i swym wpływem w wielkiej mierze przyczyni się do załagodzenia waśni narodowych. Kahał żydowski zaś mając obecnie możność swobodnej pracy, zajmie się nareszcie poważnie i energicznie gojeniem ran, zadanych pięcioletnią wojną zniszczonemu społeczeństwu żydowskiemu w Stanisławowie.

Strzyżów. Dnia 28 u. m. odbyło się zgromadzenie kupców i rzemieślników żydowskich, na którem uchwalono po przemówieniu p. J. A. Wallacha z Krakowa znaną rezolucyę przeciw wnioskowi o święceniu niedziel i świąt.

W sąsiednim F r y s z t a k u odbyły się przed tygodniem wybory do Rady miejskiej. Klice tamtejszej z niejakim Herszem Jarem na czele udało się dzięki rozmaitym manewrom nie dopuścić do Rady godnego przedstawiciela ludności żydowskiej.

Stary Sącz. W środę dnia 29 z. m. gościliśmy w naszem miasteczku p. N. Milejkowskiego, który wygłosił w lokalu »Żydowskiej biblioteki ludowej« piękny referat p. t. »Wola i duch narodu żydowskiego«.

Wieczorem tego samego dnia odbyło się w Beth-Hamidraszu wielkie zgromadzenie protestujące przeciw masowym rzeziom Żydów na Ukrainie. Przemawiał również p. Milejkowski.

Katastrofa aprowizacyjna w Tarnowie. (PAT. Miejska rada aprowizacyjna i rada gospodarcza powiatowa wystosowały do Sejmu i do ministeryum aprowizacyi telegram, w którym zwracają uwagę, że każdy dzień bezowocnych narad przyspiesza tylko katastrofę aprowizacyjną. Telegram zwraca uwagę, że jedynem wyjściem jest rozszerzenie obowiązku dostawy na szerszy ogół posiadających co najmniej pięć morgów nawet przy równoczesnem ewentualnem podwyższeniu dla nich należytości.

Misya Samuela we Lwowie. Dnia 2 bm. przybyli do Lwowa Sir St. Samuel i kapitan Wright. Przybyli z Rawy Ruskiej, gdzie zatrzymali się dzień i zamieszkali w domu Dr. Emila Parnasa. Żadnych oficyalnych przyjęć nie było. Rano zwiedził Sir Samuel miasto, poczem konferował z prez. żyd. komitetu ratunkowego Dr. Emilem Parnasem i dr. Schaffem, których wypytywał o działalność komitetu i o materyalne położenie Żydów, a szczególnie o zajścia listopadowe i związane z niemi problemy.

Po obiedzie zwiedzili Sir Samuel i kpt. Wright dzielnicę żydowską, oglądali szczegółowo zniszczone budynki i wypytywali się o szczegóły wypadków. Niewiarygodnem wprost wydawało się im, że podczas zajść listopadowych podpalano budynki.

Nazajutrz rano przyjął Sir Samuel w ratuszu deputacye organizacyj i stowarzyszeń żydowskich. Popołudniu odbyło się również w ratuszu przesłuchanie świadków zajść listopadowych.

»Niosą kaganek oświaty«... Dnia 2. i 3. bm. obradował we Lwowie Zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, który m. i. powziął następujące uchwały:

»Zjazd delegatów protestuje przeciw ponownemu przyjmowaniu do stanu nauczycielskiego tych Rusinów i Żydów (syonistów), którzy w czasie inwazyi ukraińskiej wrogo (? P. R.) przeciw Polsce występowali jakoteż tych nauczycieli, którzy wzbraniają się złożyć ślubowanie na wierność Rzeczypospolitej.

Równocześnie oświadcza Zjazd, że gdyby to istotnie słuszne żądanie nie zostało uwzględnione, natenczas zmuszone będzie nauczycielstwo polskie użyć wszelkich środków, by największych wrogów polskości siłą (sic! P. R.) ze szkoły usunąć i nie dopuścić, by w serca młodzieży zaszczepiali jad nienawiści«.

Oto kwiatuszek z działalności endeckich luminarzy oświaty!

W sprawie rzemiosła żydowskiego. Nasz korespondent warszawski telefonuje: Na pierwszym zjeździe rzemieślników żydowskich w Polsce, który odbył się przed kilku tygodniami, przyjęto rezolucyę, by klub posłów sejmowych przy Tymczasowej Żyd. Radzie Narodowej zwrócił się do ministerstwa spraw wewnętrznych z żądaniem, aby wydało okólnik do komisarzy rządowych, w sprawie zamykania warsztatów rzemieślniczych z powodu braku świadectwa cechowego. Obecnie nadeszła od ministra spraw wewnętrznych odpowiedź z dnia 29 października, że ministerstwo u z n a j e słuszność stanowiska zjazdu rzemieślników żydowskich. W odpowiedzi zwraca ministerstwo uwagę na to, że nie otrzymało dotąd żadnych zażaleń na decyzyę władz miejscowych. Wobec tego nie zachodzi potrzeba wydania specyalnego okólnika.

Zjazd piekarzy żydowskich z całej Polski został — jak nam telefonuje nasz koresp. warszawski — otwarty w dniu wczorajszym przy udziale 78 delegatów z prowincyi i 25 z Warszawy. Obrady Zjazdu potrwają 3 dni.

Budżet komisyi amerykańsko-żyd w Warszawie. Z Warszawy telefonują nam: Amerykańsko-żydowska komisya w Warszawie wyznaczyła budżet na miesiąc listopad w kwocie 14 milionów marek.

Po »podróży politycznej«. Warszawskie pisma żydowskie donoszą, iż rabin Perlmutter zawiadomił swoją rodzinę, że wraca w dniu dzisiejszym do Warszawy.

Ze świata.

Rozłam wśród poale-syonistów rosyjskich. Jeszcze przed rosyjską rewolucyą listopadową zaznaczyły się znaczne różnice zdań wśród poale-syonistów rosyjskich odnośnie do ich stosunku względem komunizmu. Niedawno temu odbyła się w Homlu konferencya frakcyj komunistycznych partyi poale-syońskiej w Rosyi, na której uchwalono zerwać stosunki z centralnem biurem wszechświatowego związku poale-syońskiego, które przyłączyło się do drugiej międzynarodówki. Konferencya ta uchwaliła także powołać do życia nowy rewolucyjny związek poale-syński.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż nowa komunistyczna partya poale-syońska bardzo żywo zajmuje się problemem palestyńskim i poświęca wiele energii praktycznej pracy palestyńskiej.

Testament polityczny Clemenceau. Jak donosi paryski »Intransingeant«, pisze obecnie Clemenceau gorączkowo książkę, która ma nosić tytuł »La democratie« i ma zawierać jego testament polityczny.

Żarty Clemenceau Prasa angielska ogłasza następujący żart Clemenceau na tle obrad konferencyi pokojowej w Paryżu. Na posiedzeniu Rady koalicyi zastanawiano się nad tem, kiedy rozpocząć posiedzenia popołudniowe. Titoni był przeciwko wczesnemu rozpoczęciu obrad popołudnin, gdyż wówczas odbywa swoją siestę. Lansing znowu nie zgadzał się na późną godzinę, gdyż chciał odbyć spacer w Bois, a przed obiadem urządzić sobie jeszcze drzemkę. Wówczas Clemenceau zarządził: »Zgromadzenie rozpoczyna się o godzinie 3 popołudniu. Titoni może przedtem spać, Lansing potem, a p. Balfour i ja możemy spać w międzyczasie (tj. podczas obrad).

Wydanie tureckich tajnych dokumentów. Wedle doniesienia angielskiego wydał rząd turecki Komisyi koalicyi, bawiącej w Konstantynopolu, wszystkie tajne dokumenty, odnoszące się do stosunków niemiecko-tureckich podczas wojny. Jak donosi »Morningpost«, wynikać ma z tych dokumentów, że Niemcy także ponoszą winę za rzezie Armeńczyków.

Kinematograf na usługach medycyny Niedawno donioały dzienniki angielskie, że w laboratoryum klinicznem w Nowym Jorku udało się sporządzić zdjęcia kinematograficzne czynności serca. Zdjęcia te, wykonane podczas eksperymentów dokonanych na żabach i królikach, wykazują plastycznie normalną akcyę serca, paraliżujące skutki wstrzyknięcia muskatyny aż do zupełnego zamierania, a w końcu, po dodaniu atropiny do ponownego wstrzyknięcia, znowu normalne bicie serce.

Niema to jak być tancerką. Przed kilku dniami zdarzył się w znanej z martyrologii dla podróżnych, granicznej stacyi czeskiej Brzesława (Lundenburgu) następujący wypadek. Znana tancerka wiedeńska Grete **Wiesenthal** znajdowała się właśnie w Brzesławej ze swoim towarzyszem, pianistą Schulhofem w przejeździe do Wiednia. Korzystając z pobytu w urodzajnej Czechosłowacyi zabrała ze sobą dla osłodzenia sobie jeszcze kilku dni żywota we Wiedniu pakunek — masła. Była to właśnie niedziela, w którym to dniu w Czechosłowacyi nie kursują pociągi. Pani Wiesenthal dowiedziawszy się o tem, była w wielkiej rozpaczy. która się wnet jednak skończyła w sposób co prawda dla zwykłych śmiertelników niedostępny. Oto przypadkiem zmuszonym był w tym dniu do wylądowania w Brzesławej pewien lotnik, znajomy naszej tancerki i oto po krótko trwającej naprawie defektu w motorze latawca, lotnik, Grete Wiesenthal, profesor Schulhof ulotnili się całkiem dosłownie wraz z kosztownem masłem z Brzesławy klnąc sobie zapewne w duchu z »surowych« porządków czeskich.

Dział gospodarczy.

Podwyższenie cen węgla. Szyby »Königin Luise«, »Königsgrube« i »Rheinbaben« na Górnym Śląsku podwyższyły ceny węgla jak następuje: Węgiel w kawałkach pierwszej jakości 76·— marek za tonę, obniżając ceny węgla drobnego do 71·— marek za tonę.

Giełda krakowska z dnia **4** bm.

Waluty:	Ofar. żądano	tranzakcye
Marki polskie	187 — 197·—	194 25 194.50
Ruble carskie po 100 rb.	215·— 245·—	—·— —·—
„ „ „ 500 „	220 — 245 —	234·— 234.50
„ „ drobne	—·— —·—	—·—
„ dumskie	90·— 105·—	97·—

(p) **Gdański jarmark wiosenny** odbędzie się w czasie od 18 do 25 lutego 1920 roku i będzie miał charakter międzynarodowy. Reprezentowane będą wszystkie dziedziny gospodarcze, handlu i przemysłu. W rachubę wchodzą zwłaszcza firmy, które zamierzają nawiązać węzły gospodarcze z Polską i ze Wschodem. Zgłoszenia firm na wystawę oraz wszelkie zapytania skierowywać należy do Urzędu jarmarcznego miasta Gdańska.

(p) **Uruchomienie przemysłu hafciarskiego w Kaliszu.** Szwajcarscy fabrykanci maszyn hafciarskich, którzy mają w Kaliszu należytości z przed wojny, postanowili dostarczyć fabrykom kaliskim surowca. Wyrabiane hafty wywożone będą do Szwajcaryi.

(p) **Sprawa ziemniaków.** W Poznańskiem znajduje się obecnie 42 000 wagonów ziemniaków do eksportu. Na rozwiezienie tej ilości ziemniaków po Polsce potrzeba przy dzisiejszej sprawności kolejowej 460 dni. Ostatnie zmiany temperatury spowodowały, że ziemniaki z Poznańskiego nadchodzą w znacznej części przemarznięte. Przychodzą one bowiem w wagonach otwartych, gdyż zamknięte wagony służą w w Poznańskiem od 24 października wyłącznie do celów wojskowych. W Krakowie można było natomiast obserwować onegdaj w zamkniętych wagonach drzewo opałowe.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Druk. M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 10 Telefon 1556.